

Azotox, D

Myślicie może, że się wam dam kupić
By stworzyć z wami wielka szarą masę
Nie pr&#oacute;bujcie swych zasad mi narzucić
Za brudny szmal chcecie rządzić światem
Mania chciwości pochłania wasze sny
Na drodze życia służycie się kłamstwami
W kole fortuny krążycie niczym ćmy
Za taką cenę staniecie się bestiami
Nie ma już uczuć ani moralności
Odeszły gdzieś, nikt o nich nie pamięta
W walce o zysk jesteście bezlitośni
W ludzkich powłokach drapieżne zwierzęta
Materialiści nie maja żadnych zasad
Idą do celu jak nakręcone lalki
Czy to jest zbrodnia, rabunek czy napad
To nie jest ważne, nie ma zysku bez walki
To jest wasz brudny, zakłamany świat
Świat w kt&#oacute;rym człowiek nic nie jest wart
Liczy się pieniądz, to jest wasz B&#oacute;g
Nie ma miłości a Chrystus to wr&#oacute;g